

Mądzik w rozjazdach



Scena ze spektaklu „Bruzda”

Trwa dobra passa Leszka Mądzika, który w tym roku świętuje 35-lecie teatru Scena Plastyczna KUL. Wrócił z festiwalu w Poczdamie, teraz pojedzie na Krakowskie Dni Twórczości Leszka Mądzika „Pogranicza Teatru”. My zaś mamy szansę zobaczyć w niedzielę jego rzadko grany spektakl „Bruzda”

„Bruzdę” Leszek Mądzik wystawi w kościele św. Anny w Kazimierzu Dolnym, świątyni, która jest zarazem kazimierskim Centrum Sztuki Sakralnej. Mądzik miał tu już wystawę fotografii, robił też Grób Pański. Teraz został zaproszony ze spektaklem, który w Lublinie jest prawie nieznanym. „Bruzda” to widowisko skonstruowane bez tak charakterystycznego dla Mądzika czarnego tunelu, w którym widz dostrzega sekwencje obrazów pojawiających się na granicy światła i ciemności. W tym spektaklu na pierwszym planie jest aktor, jego ciało i ruch. Sam autor przyznał w jednej z rozmów, że poprzez „Bruzdę” próbował podjąć eksperyment nowego teatru. Spektakl stanowi metaforę człowieka losu żłobiącego nam koleiny,

z których chcemy, ale nie możemy się wyrwać, prowadząc nas od narodzin do spotkania z czymś ostatecznym.

„Bruzdę” teatr Mądzika pokaże w kościele św. Anny w Kazimierzu Dolnym 12 listopada o godz. 12.

Nie ma przesady w stwierdzeniu, że ostatnio w Lublinie Leszek Mądzik jest tylko gościem. Właśnie wrócił z Poczdamu z Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Unidram”, gdzie 25 i 26 października Scena Plastyczna KUL zaprezentowała spektakl „Odchodzi”. Natomiast od 17 listopada honorować Mądzika będzie Kraków imprezą zatytułowaną Krakowskie Dni Twórczości Leszka Mądzika „Pogranicza Teatru”. Pokazane zostaną trzy filmy: „Dotyk przemijania” Doroty Nowakowskiej, „Okno pamięci” Andrzeja Matyni oraz „Jak najmniej światła” Grzegorza Królikiewicza. Scena Plastyczna KUL wystawi „Odchodzi”, a Leszek Mądzik otworzy wystawę scenografii teatralnych, plakatów oraz fotografii „Pejzaże wyobraźni” w krakowskiej galerii Krypta u Pijarów.

GRZEGORZ JÓZEF CZUK